Tygodnik Polski
SŁOŃCE
Urzędowy Organ
UNII POLSKIEJ W AMERYCE.
PISMO POLITYCZNE.
PRENUMERATA WYNOSI:
W Stanach Zjedn. i Kanadzie rocznie . . . $1.00
" " " półrocznie . . . 50c
W Europie rocznie . . . $3.00
" półrocznie . . . $1.50
Prenumerata musi być opłacona z góry.
Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia (Money Orders), oraz wszelkie korespondencye, uprasza się nadsyłać do Redakcyi
SŁOŃCA
JERZY MIRSKI,
403 Mitchell st. Milwaukee, Wis.

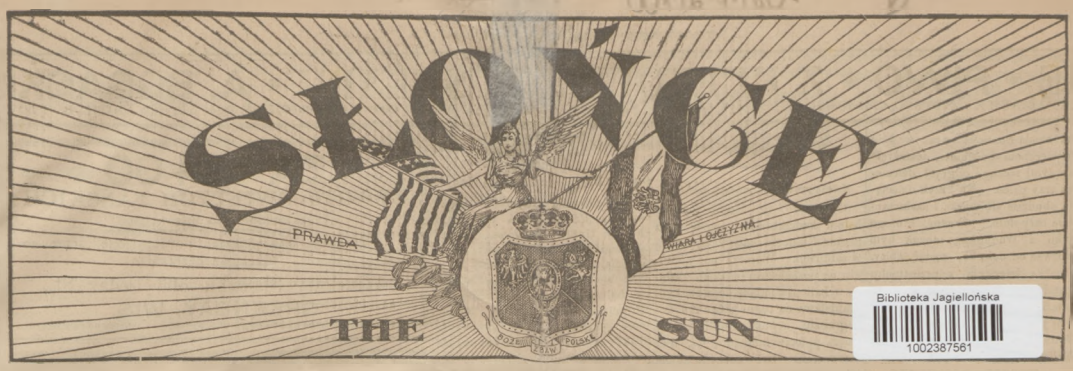

The Polish Weekly
SŁOŃCE
The Official Organ of the
POLISH UNION OF AMERICA
A POLITICAL NEWSPAPER.
Published every Thursday.
Subscription per annum $1.00
ADVERTISING RATES:
Per Inch (Space of one inch in depth of a column) . . . $1.00
Per Half Inch . . . 75c
Per Quarter Inch . . . 50c
Per Eighth Inch . . . 25c
Business or Special Notice 10c per line.
All communications to be addressed to
GEORGE MIRSKI,
PUBLISHER & SHEEP EDITOR,
403 Mitchell st. Milwaukee, Wis.

Biblioteka Jagiellońska
1002387561

ORGAN URZĘDOWY UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

Entered at the Post Office at Milwaukee, Wis., and admitted for transmission through the Mails at second-class Rates.—No. 3505.—Dec. 1.—1899.

No. 2 Milwaukee, Wis., Czwartek, dnia 11-go Stycznia, 1900 roku. Rok V.

Hej, do broni!

Smutno, ciemno na tym świecie,
Jakiś głuchy słychać gwar,
Już nie znajdziem szczęścia przecie,
Bo nie wskrzesim z grobu mar!....

* * *

Przeszłość krwawa, przyszłość trzaskania....

Biedny....biedny—polski lud....
Gdzie jest męstwo, nasza sława?
Nic nie mamy — tylko trud!

* * *

Jak Paryasi!....obcy....z dala
Od rodzinnych chat i pól,
Choć wróg naszą ziemię kala,
Milczeć.... zamknąć w sobie—ból!

* * *

Dokąd cierpieć?.... czy cierpienie
Nas przetrawi — jako rdza?....
Czy jak ogień zniszczy mienie
I zostanie w spadku łza?....

* * *

Czy do walki hartu doda,
Jak w potrzebie giętka stal?
Czy też zniknie jako woda
Kiedy spłynie w morską dal?....

* * *

Już nie mamy wielkich ludzi,
Karłów tylko wzrasta rój,
A do zemsty nic nie budzi,
Chyba tylko hańbę — głód!....

* * *

Czyż nie hańbą takie życie?
Naszą ziemię depcze wróg!
Wciąż morduje jawnie, skrycie....
I wypiera z własnych dróg!....

* * *

Krwią zdobyte prawa stare,
Depcze groby.... więzi nas....
Kala naszą świętą wiarę —
Hej, do broni, nadszedł czas!

* * *

Niechaj ogień w sercach płonie,
Narodowy zbudzi duch!
Pamiętajmy choć przy zgonie
Kto nam wrogiem, a kto druch.

1899 r. Styczeń. *Jerzy Mirski.*

Nasz obowiązek i fałszywi patryoci.

"Zasługa dla Ojczyzny jest jako ziarno; kto obnosi to ziarno w ręku i wszystkim pokazuje, wołając: oto mam ziarno wielkie tedy wyznaszy Je i nic z niego nie otrzyma".

(Ks. Pielg. Pola. A. Mick.)

Jak dobroć drzewa po jego owocach, tak wartość człowieka tylko po jego czynach i zasługach ocenić możemy.

Mamy wiele na świecie fałszywych ludzi, którzy sami wysławiają się przed światem, co to oni dobrego dla kraju zrobili, jakimi są wielkimi patryotami, wiele pieniędzy na ołtarzu Ojczyzny złożyli i t.d. A jednak wszystkie te samochwalstwa są niczem i nie stanowią właściwie żadnej zasługi. Jeżeli bowiem czujemy się Polakami i nimi jesteśmy, to naszym obowiązkiem pracować dla Ojczyzny, pracować dla narodowości, dla naszych braci, składać ofiary na potrzeby kraju i to wszystko bynajmniej nie jest naszą zasługą.

Tak jak obowiązkiem każdego dziecięcia, kochać z całego serca swą matkę która go na świat wydała i własnem mlekiem karmiła, jak obowiązkiem dziecięcia, przyjść z pomocą w potrzebie swej matce rodzonej, tak samo obowiązkiem wszystkich Polaków, przychodzić z pomocą duchową i materyalną swej Ojczyźnie i swym braciom rozproszonym na tułactwie po świecie.

Tymczasem fałszywi patryoci nie rozumią wcale swych obowiązków — ale trąbią o zasługach własnych i swego obozu jakie im się niby należą od społeczeństwa, że tyle ofiar dla kraju i braci ponieśli.

Zaiste wielka to zasługa nosić odznaki narodowe, upić się w saloonie na cześć powstania Listopadowego lub zaśpiewać: "Jeszcze Polska nie zginęła."

Ale te zasługi dla Ojczyzny są niczem, my swoich zasług oceniać nie możemy.

Do boju z losem i wrogiem, nasza ukochana Ojczyzna potrzebuje wszystkie swe dzieci, wszystkich swoich synów Polaków. Na każdym kroku, na każdem polu, znaleść możemy i broń, którą zwalczać trzeba wroga i wiele pracy, którą wykonać należy. To jest naszym obowiązkiem a nie żadną zasługą.

Choć rozproszeni po świecie, na tułactwie, oddaleni od swoich i od wrogów, zawsze walczyć możemy pod narodowym sztandarem, zawsze spełnić swój obowiązek.

Utrzymanie ojczystej mowy i ducha narodowego w nas samych i w naszych dzieciach, utrzymanie świętej wiary ojców naszych, oto jest broń którą walczyć możemy i która przyniesie znaczne korzyści ukochanej Ojczyznie, a tym sposobem spełnimy swój obowiązek.

Nasi wrogowie, czy to w naszej Kalwaryi, na ziemi wydartej nam przemocą i poświartowanej na części, czy też na tułactwie, starają się wszelkiemi sposobami wydrzeć nam wiarę świętą, od lat tysiąca z taką pi[illegible]tością krzewioną [illegible] szych praojców, [illegible] się wydrzeć nam m[illegible] nową ukochaną, którą wyssaliśmy z mlekiem matek naszych, tę mowę cudowną której pieśni czarownie grają w sercach naszych i uszlachetniają nasze myśli i czyny; nasi wrogowie ścierają nam z lica nasze imiona, naszą narodowość i starają nas w sobie pochłonąć, aby po nas śladu nie było, — dla tego też potrzeba nam zachować naszą świętą wiarę, potrzeba nam zachować naszą ukochaną mowę, potrzeba nam pielęgnować naszego ducha narodowego i nie pozwolić pogrzebać ani splamić naszego imienia. To wszystko jest naszym obowiązkiem a nie żadną zasługą i wszędzie w każdym zakątku świata możemy spełnić swój obowiązek i przysłużyć się Ojczyźnie.

Ale ci wielcy patryoci, którzy noszą odznaki narodowe na swych piersiach, którzy chwalą tylko tych co do nich należą, a płoną nienawiścią dla tych, co niechcą się łączyć z nimi, i starają się o separatyzm, o rozdział wśród braci, ci którzy niecą niezgodę, zaburzenia i kłótnie, a także ci którzy przez swe niesnaski pomagają naszym wrogom do tępienia naszej narodowości, są to patryoci fałszywi, gorsi od zdrajców.

Jeszcze są patryoci, którzy twierdzą, że mogą się obejść bez świętej ojców naszych wiary, że droga do Ojczyzny nie prowadzi przez Rzym, tylko przez Kozłową Kozłarnię, ateizm, obojętność i t. p. Tacy patryoci są jeszcze gorsi od zdrajców, gdyż pragną zagubić nie tylko ciało nasze polskie, nietylko prawdziwe poczucie nasze narodowe, ale i nasze dusze. Są jeszcze patryoci którzy twierdzą, że nam mowa rodzinna nie potrzebna, ani znajomość naszej historyi, ani wyznanie naszej wiary, gdyż szkoły publiczne wydadzą takich ludzi wielkich, którzy z czasem mogą zrobić wiele dobrego dla tej Ojczyzny, której nawet nigdy znać nie będą. Są to absurda nie wytrzymające krytyki. Prawdziwy patryotyzm zasadza się na miłości Boga i Ojczyzny. Wiara nasza święta rzymsko-katolickiego kościoła, zespala się z naszą miłością Ojczyzny, że stanowi jakby jedną całość. Chcąc oddzielić jedno od drugiego, to się psuje całe i wychodzi coś fałszywego, krzywego, nieswojskiego — nie polskiego, a tacy właśnie są nasi fałszywi patryoci.

Bańki cięte.

"Zgoda" — obrzydliwie się skurczyła, czy brak materyału w pustej mózgownicy pana Barszcza? czy też klepek nie stało — do jej załatania?

Powiada pan Barszcz, że "Słońce" mu nie świeci. Takim "Słońce" nigdy nie zaświeci, którzy mają wzrok zaćmiony przez swoją głupotę lub zdradzieckie odstępstwo.

"Słońce" nasze i na niebie świeci dla wszystkich, ale dla ludzi dotkniętych moralną lub fizyczną ślepotą "Słońce" nie istnieje i tylko bolesne wywiera uczucie. Żal nam takich.

Pan Barszcz długo milczał — aż wreszcie ryknął, ale chcieć miał na sobie skórę baranią, poznaliśmy w tym ryku — osła!....

Chcąc coś skrytykować, potrzeba być w tej materyi kompetentnym, inaczej taka krytyka tak wygląda jak gdyby gęś chciała rozprawiać o astronomii.

Dla czego "Zgoda" się skurczyła? Może dla tego, że było jej zimno, gdy wyrugowano z niej wszelkie ciepłe poczucia wiary.

Jeżeli ten organ ma być tak samo dobry dla prawych Polaków katolików, jak i dla Żydów Mahabeuszów, (Kornguldów, Morgensternów, Karwoszów, etc.,) jak i dla zdrajców i odstępców od prawowitej wiary, to "Zgoda" jest w takim razie nie narodowa, lecz kosmopolityczna.

"Zgoda" się skurczyła, ale za to jej redaktor — dyrygent i sokół — nadyma się nieprzymierzając jak.... Za dużo własnej chwalby. Ostrożnie Panie Barszcz — bo jeszcze pękniesz, a to może zaszkodzić "Dziennikowi" z przeciwka.

"Kuryer Polski" także cuchnie własną chwalbą, ale mamy nadzieję, że powoli przyjdzie do rozumu, jak mu rogów przytrą i pazury stępieją. Niech sobie jeszcze bryka.

"Polak w Ameryce" i "Gazeta Pittsburgska", to są godne siebie szpargały. Co słowo to kłamstwo, co wyraz to paszkwil, a na dowcipach możnaby nogi połamać, gdyby kto chciał chodzić po nich i przytem się powalać.

Jakiś nowy "Tygodnik" zjawił się w Minneapolis — jak meteor i zapewne jak meteor nie długo zagaśnie. Ma być pono postępowy, ale postęp prędko żyje, a jeszcze prędzej umiera.

Największemu naszemu wrogowi nie życzylibyśmy wydawnictwa gazety ani w St. Paul ani w Minneapolis, a dla czego to się "Tygodnik" przekona na własnej skórze.

"Sztandar" który był ulokowany w dobrem miejscu, bo w Chicago wśród bardzo licznej Polonii, miał interes rozwinięty przez kilko-letnią praktykę, był nadto organem młodzieży, a jednak zamienił tygodniówkę na miesięcznik, gdyż nie wychodził na swoje, tak i Tygodnik w Minneapolis, wyjdzie jak Zabłocki na mydle.

TELEGRAMY.

Londyn, 10 stycznia.

Biuro wojenne nie ogłosiło co się dzieje w Natalu od zeszłej niedzieli. Korespondentom odmawia no przystępu do tej miejscowości.

Anglia straciła dotąd od rozpoczęcia wojny przeszło 8000 żołnierzy. Jak się wykazuje w biurze wojennem 8240 anglików zabito w Poł. Afryce aż do tego czasu. Rannych było 3675, a zginęło 2511. Do tej liczby nie zalicza się bynajmniej 140 żołnierzy, którzy zginęli z różnych chorób w Ladysmith.

Gazeta Morning Post, domaga się aby wojsko zwiększyć do 65,000 ludzi, gdyż twierdzi, że chociaż inne mocarstwa mają prawo dopominać się o swoje straty w drodze dyplomatycznej, jednak że najazd jeśliby był przedsięwzięty, byłby nagłym i obecnie jest czas właściwy, aby zabezpieczyć się na wszelką ewentualność.

Depesza do Daily Chronicle datowana we Frere Camp w niedzielę po południu, o 3 godzinie donosi:

Dzisiaj był spokój zupełny, nie było ani bombardowania Ladysmith, ani żadnej strzelaniny ze strony anglików na Chieveley.

Londyn, 9 szycznia.

Królowa Wiktorya telegraficznie wysłała podziękowanie gen. White, za waleczne odznaczenie się w Ladysmith.

Ludność tutejsza oczekuje telegramu od gen. White, spodziewając się drugiego zwycięztwa. Wyborowa taktyka boerów, jaką okazali pod Ladysmith, była zupełną niespodzianką dla anglików, którzy myśleli, że ich garnizon może z łatwością odeprzeć najodważniejszy atak boerów. Jeśli gen. White nie odbierze posiłków, to nie w zadługim czasie, nie będzie wstanie odeprzeć powtornego takiego ataku.

Z boerskiej strony donoszą, że generał Buller buduje pomocniczą kolej od głównej linii do Colenso, w stronę do Podgatera.

Londyn, 9 stycznia.

Donosza tu z okolicy rzeki Modder, że boerzy nadal budują szańce i obliczono że najmniej 30,000 wojska będzie potrzeba aby ich z tej pozycyi wyrugować.

Jeńcy zabrani przez wojsko kanadyjskie są w drodze do Cape Town, gdzie będą sądzeni jako powstańcy.

Wojska kolonialne odbierają ciągle pochwały za swą waleczność pod Belmont, dnia 6 stycznia.

Żadnej zmiany niema w Colesburg. Gen. French donosi, że rekognoskował przez szwadron kawaleryi, skrzydło boerów, lecz nie zauważył nic nadzwyczajnego.

Londyn, 10 stycznia.

Coś nadzwyczajnego musi się dziać w Poł. Afryce i prawdopodobnie anglicy zatrzymują wszelkiu depesze, aż rzczaiłwo donoszą o niesłychanych zwycięztwach. W Londynie nie otrzymano żadnych wiadomości od gen. Bullera, dotyczących się obrotów armii.

Wszyscy w Londynie są tego zdania, że krwawa walka wre od poniedziałku, oczekują więc telegramów z wielką niecierpliwością. Z powodu braku wiadomości, krążą rozmaite historye, np. że gen. Joubert miał osobiście zranić gen. Bullera.

Londyn, 10 stycznia.

Berliński korespondent gazety The Daily Mail donosi, że wyrobiono 45,000 granatów Lyditte w fabryce Kruppa, które zostaną wysłane dla Boerów.

Dali ognia do holandzkiego krzyżownika.

Londyn, 9 stycznia.

Specyalna depesza z Amsterdamu donosi że jest tam pogłoska, iż angielski krzyżownik strzelił do holandzkiego krzyżownika Friesland w pobliżu Delagos Bay i zabił na nim oficera.

Maj. gen. Prior umarł.

Londyn, 10 stycznia.

Maj. gen. Prior, dowodzący 15 brygadą i wybierający się w drogę do Poł. Afryki, zmarł w z. poniedziałek.

Arthur J. Balfour, pierwszy lord skarbu, w mowie swej powiedział do zebranych, że straty anglików dotychczas nie są wielkie i wróżył ze anglicy odniosą niedługo świetne zwycięztwo.

Buller musi ocalić Ladysmith.

Nie przebaczą nigdy gen. Buller ani rządowi Unionistów, który go popiera jeśli pozwoli boerom zdobyć Ladysmith po tak dzielnej obronie gen. White i jego żołnierzy. Z wyjątkiem, że wojska z Free State przybywają na pomoc gen. French pod Colesberg, niema tu żadnych interesujących wiadomości. Bataliony szóstej dywizyi nadal przybywają do Cape Town i statek szpitalny „Princess Wales" także znajduje się jutrzejszym porcie.

Krytyków wojennych też nie brakuje w Anglii. Niektórzy krytykują rząd z powodu braku okrętów dla przewiezienia wojska lecz rząd nie używa innych tylko własne okręty, obecnie jednak wydierzawił Amerykański okręt St. Paul i trzy okręty z Liverpool.

Ani ambasada Niemiecka ani Amerykańska nie odebrała odpowiedzi wczoraj od zagranicznego biura, dotyczącej się zabraniu statków w zatoce Delagoa.

Widocznie prawnicy Anglii rozpatrują te kwestyje i odczytują odnośne prawa Amerykańskie, Angielskie i Niemieckie co do zabierania statków w podczas wojny. Zabranie okrętu amerykańskiego nie jest tak ważne jak przerwanie handlowych komunikacyj pomiędzy dwoma neutralnymi państwami. Rząd angielski nigdy przedtem nie zabierał żadnego statku nawet z kontrabandą pomiędzy dwoma neutralnemi punktami.

Chce uderzyć na Indya.

St. Petersburg, 4. stycznia (via Paris 9. Stycznia).—Na niedawno odbytej konferencyi ministrów, uchwalono skoncentrować ogromną liczbę wojska na granicach angielskiej Indyi i Afghanistanu.

Jedna dywizya jest już w drodze do Baku gdzie poczeka na dalsze rozkazy, a druga dywizya nie zadługo podąży w to samo miejsce. Rosyjskie krzyżowniki odebrały rozkazy aby się udali bez zwłoki na Perskie wody. Rosya już zrobiła swe plany co do zabrania Heratu.

Rosyjscy szpiegowie podburzają ludność w Angielskich Indyjach a właściwie na granicach, przeciw Anglii. Spodziewają się tam powstania każdej chwili.

Moskwa, 9. Stycznia.

Depesza z Teheranu donosi, że szach chce podpisać Rusko-Perską konwencyą, która upoważni Rosyę do budowy kolei w Persyi.

Pewien zagraniczny dyplomata, który przejeżdżał dzisiaj Moskwę powiedział: Jeśli Emir Afghanistanu umarł jak ogłoszono, krwawa walka się zacznie pomiędzy roszczącemi prawo o tron Afghański. Wtenczas wszystkie szczepy muzułmanów i krajowców powstaną i poczynią kroki przeciw Chiwie i Kaszmirowi.

PRZESZŁO 30 LAT
REUMATYZM,
NEURALGIE i podobne choroby,
usuwa się zapomocą Środków
NIEMIECKICH
PRAW NATURALNYCH
Dr. RICHTERA
„KOTWICZNY"
PAIN EXPELLER.
31 MEDAL[illegible]
Dr. RICHTERA
UWYSTAWIAŁ [illegible]

PIJCIE PIWO Z HURTOWNEGO SKŁADU A. BOGACKIEGO

PIWO WYBOROWE WYRABIANE Z CZYSTEGO CZESKIEGO CHMIELU I SŁODU. D PIWA & SALOON ZNAJDUJE SIĘ POD NR. 1027 SMITH—RÓG LOVEJOY—BUFFALO, N. Y

ZARZĄD UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

P. TUCZKOWSKI, Prezydent—248 Lovejoy st. Buffalo, N. Y.
B. KOPCZYŃSKI, Wice-prezydent — Hudson Reserve Co., Pa.
J. D. MAJER, Kasyer—561 Charles st., Saint Paul, Minn.
Rev. K. KOBYLINSKI, Wice-Kasyer — 23 Gewelson st., St. Paul, Minn.

Rząd Administracyjny:
J. KRUSZEWSKI, Przewodniczący—320 Kittel Office, St. Paul, Minn.
B. ZAĆGORSKI, Sekretarz Jeneralny—25 Lafond Nice, St. Paul, Minn.
A. GRONIKOWSKI, Wice-sekretarz.
JÓZEF JAROSZ, Kasyer.

Opiekunowie Kasy:
Stanisław Kowalski,
W. Kosiewicz, B. Niedziałowski.

Każdy członek należący do Unii Polskiej w Ameryce opłaca miesięcznie wraz z kapitałem zelaszym (obecnym):
Od 18 do 30 lat - - - - - - 75c
Od 30 do 40 lat - - - - - - 90c
Od 40 do 45 lat - - - - - - $1 00
W razie wydania zapłaty za organ Unii—więcej nie ma żadnych innych opłat.

Upoważnionymi Agentami i Kolektorami "Słońca" są Panowie:

W MINNEAPOLIS ST. PAUL, oraz w całym stanie Minnesota jest AUG. ZIMMERMAN & CO., mający swój office pod adresem 1 Bloom Building 1, Minneapolis, Minn.

Na Buffalo Dunes i cały stan New York Ignacy Kaczowski, zamieszkały w Buffalo, N. Y. pod numerem 1027 Smith st.

W Independence, Arcadia, Dodge i całym stanie Wisconsin—P. C. Skroch, w Independence, Wisconsin

Na całe North Dakota i Fairmont, Minn.—Hilmer a Edgeley, N. Dakota.

Na całe Pennsylvania New Jersey — Frank Abbott a Old Forge, Lackawanna Co.

W Little Falls, Minn., na całą Minnesota, oraz Dakotę — p. Wincenty Jarzębowski.

Na cały stan Minnesota North i South Dakota p. Franciszek Rzepkowski.

W North Prairie, Minn.—Jan Klingen.

W Brewerville, Minn.—Benjamin Borgwet.

W wszelkich tych panów pokwitowania a odbieranie należytej nowej prenumeraty i ogłoszeń będą przez nas jako legalnie uznawane.

All our Agents are authorized to collect all bills and subscription for our paper and all receipts will be acknowledged by us. — Gazeta Polska, Publisher and Proprietor.

WIEŚCI Z OJCZYZNY.

Zastrzelenie oficera.

Ze Stanisławowa donoszą o tym wypadku następujące szczegóły:

24 grudnia przed południem odbywały się ćwiczenia 33 bat. dyw. na strzelnicy wojskowej w Pasiecznej pod Stanisławowem. Strzelano do tarczy z karabinów, w które w roku bieżącym właśnie zaopatrzono artylerye. Dowodzący oddziałem oficer, Ludwik Haselmayer, podporucznik tejże bateryi, kazał strzelania zaprzestać. Szereg żołnierzy, wystrzeliwszy swoje patrony, cofnął się po za innych. Z tego szeregu właśnie wypadł strzał. Kula przeszyła stojącego na przedzie Haselmayera, który stał odwrócony plecami do swojego oddziału. Przeszywszy go na wylot, ta sama kula zraniła jeszcze dwóch obok stojących żołnierzy. Haselmayer padł na miejscu zabity. Żołnierza, któremu wypalił karabin, na razie uwięziono. Śledztwo w toku. Haselmayer liczył lat 22 i świeżo awansował. Pochodził z Wiednia.

W tej samej bateryi onegdaj rano na ujeżdżalni spadł artyleryzysta z konia, a koń kopnął go tak nieszczęśliwie w głowę, że rozbił mu czaszkę i oczy wybił. Żołnierz jeszcze żyje.

Zonobójstwo.

W Siedliskach koło Jaworowa zamordował Pańko Pankowy przy pomocy swego ojca, Iwana, własną żonę ze zemsty, że ta wypędzona prawa i [illegible] w drodze sądowej [illegible] się o powrót swego wła[illegible]ica zbiegł, zaś ojciec [illegible] dokonanej zbi[illegible] się do niej i wskazał [illegible] pochowano trupa. [illegible] stosowano.

Straszny wyp[illegible]

W Waidhofen [illegible] cy wypadek:

Do pokoju w którym sp[illegible] na kowala Sonneka wraz z 5cio miesięcznem dzieckiem, dostał się olbrzymi szczur i odgryzł dziecięciu trzy palce. Na krzyk dziecięcia obudziła się matka i zaalarmowała cały dom. Szczur, którego tylko z trudnością można było oderwać od dziecka, został zabity, a matka dziecięcia z przestrachu dostała ataku apoplektycznego i umarła natychmiast.

Wypadek ten zaszły w nocy z 15 na 16 z. m. wywołał w całej okolicy wielką sensacyę.

„Prusy Zachodnie a Galicya".

Pod tym napisem: Hakatyści „pracują" w Galicyi! pisze „Gazeta Toruńska":

Niemcy uważają wszelkie stosunki Polaków z pod zaboru pruskiego z Galicyą za niedozwolone, chociaż tam mieszkają nasi bracia po krwi i po wierze, chociaż nie jeden z nas ma tam bliskich krewnych. Tymczasem Niemcy zachodnio-pruscy interesują się Galicyą do tego stopnia, że nawet składają pieniądze na utrzymanie tam szkół niemieckich.

Z „Geselligera" dowiadujemy się właśnie, że istniejąca w stolicy naszej prowincyi filja „Powszechnego niemieckiego związku szkolnego popierającego niemczyznę za granicą" przeznaczyła na ostatniem posiedzeniu nie porzaz pierwszy pewne sumy na cele szkolnictwa niemieckiego w Galicyi. Gdyby tak działające w Galicyi polskie Towarzystwo szkoły ludowej zechciało sięgać poza granice Austryi i choćby tylko elementarze polskie rozszerzyć w naszych stronach, to z pewnością powstałaby burza na całej przestrzeni od Kłajpedy po Sudety".

Samobójstwo.

Z niezbadanej dotychczas przyczyny odebrał sobie życie, plutonowy 15 pułku piechoty 5ej kompanii, Szumański, wystrzałem z karabinu.

Wyszedłszy z kasarni, wziął denat ze sobą karabin i przy ulicy Kąpielnej obok wysokiego zamku strzelił do siebie. Kula przeszła przez mundur, dwie kamizelki i ugrzęzła obok stosu pacierzowego. Przybyłe na miejsce pogotowie stacyi ratunkowej, odwiozło samobójcę do garnizonowego szpitalu, gdzie tenże w krótkim czasie życie zakończył.

Doktór zabija dziecko w oczach rodziców.

Hampton 9 stycznia.

Dr. G. W. Appleley, który przez długie lata był głównym lekarzem w Dristow w napadzie szaleństwa zabił dziesięciomiesięczne dziecko Henryka Wearley w oficie lekarskim Dr. Hobsona w naszym mieście. Gdy dziecko zostało przeniesione do doktora Hobsona on nie mając czasu prosił Dra. Appleyl, który był u niego z wizytą, aby się dowiedział co dziecku dolega. Z początku tak się grubo obchodził z dzieckiem, że rodzice protestowali. Nagle przycisnął dziecko palcami pod brodę i ścisnął je tak, że krew wypłynęła z nosa i ust dziecku. Potem złapał dziecko za nogę i bujał niem w powietrzu nie pozwalając przystąpić do siebie, okropnie wystraszonym rodzicom i gdy odebrano dziecko z rąk szaleńca dziecko już nie żyło.

Ślązacy u Boerów.

Były uczeń opolskiego gimnazyum p. Suss, jest oficerem w armii boerskiej. Jenerał Joubert mianował go swoim adjutantem. Redaktor Sedlaczek z Frydlądu, który znikł od kilku miesięcy, udał się do Transwalu, zkąd nadeszła wiadomość, że w bitwie pod Glen[illegible] został ciężko ranny.

Z Chicago, Ill.

Księża protestują przeciw tańcom.

Ogłoszono tu wojnę przeciw balom koncertowym, ogrodom z piwem i tańcom odbywającym się w salunach. Wczoraj po południu na posiedzeniu polskich księży w bali parafialnej kościoła Śgo. Stanisława na rogu ulic Noble i Ingrabam, zaprotestowali polscy księża przeciw tańcom. Ks. Jan Kasprzycki był prezydującym. Główną kwestyą która omawiano było wystąpienie przeciw teatrowi Northwesteru, który się znajduje na rogu ulic Milwaukee i Hill. Dalej mówiono, że burdy wypra wiane przez powracających z teatrów w niedzielę rano, przeszkadzają w odprawianiu nabożeństwa i są bardzo złym przykładem dla młodzieży.

Nadmieniono także, że rada miejska ma się zająć tą kwestyą. Przemawiali o tem ks. Andrzej Spetz i ks. Franciszek Gordon. Uchwalono że walne zgromadzenie polskich obywateli na północno zachodniej stronie ma się odbyć w przeciągu tygodnia w bali szkolnej Św. Stanisława. Na tem posiedzeniu, zebrani będą się domagać aby zamknięto hale koncertowe i aby poprzestano tańców w salunach.

Wypadki na kolei.

Onegdaj wieczorem zdarzyły się trzy nieszczęśliwe wypadki na kolejach.

Jan Olson, idący torem kolejowym do domu od pracy, został najechany przy przecięciu kolei Chicago, Milwaukee & St. Paul na Chicago ave. i na miejscu zabity.

Inny, nieznajomy mężczyzna został przejechany i zabity prawie o tym samym czasie na tej samej kolei, przy przecięciu na Huron ulicy.

Pani Edward A. Wall zam. pn. 722 Sangamon ulicy, przechodząc przez szyny kolei Chicago, Burlington i Quincy, została najechaną przez lokomotywę. Nieszczęśliwej obie nogi odpadły. Zawieziono ją do szpitala powiatowego nieprzytomną, gdzie wkrótce umarła.

Nienawiść do Anglii

pomiędzy Boerami mieszkającemi w Kaplandzie nie ogranicza się tylko na płeć męską.

Kobiety z najwyższych nawet domów rzucają róże przed konie Afrykanderów wśród nawoływań: „Strzelajcie anglików i niech każdy z was przynajmniej ze dwudziestu z nich zabije!"

W szkole żeńskiej w Port Elisabeth słuchają uczennice codziennie jednego wykładu o niechrześcijańskiej działalności Anglii, która Transwaal zmusiła do prowadzenia wojny. Jako podstawę wykładu biorą nauczyciele ostatnie depesze z pola walki.

Niemcy chcą się połączyć ze Stanami Zjednoczonymi przeciwko Anglii.

Londyn, 8 stycznia.

Domyślają się, że Stany Zjedn. i Niemcy chcą się połączyć przeciw Anglii i domagać się wytłómaczenia co do zabrania przez Anglików w Deloga Bay, Amerykańskich i Niemieckich okrętów. Jeden z ważnych urzędników niemieckiej ambasady, miał długą naradę dzisiaj z Amerykańskim ambasadorem a z tego powodu dyplomaci przypuszczają że Niemcy pragną wystąpić wspólnie ze Stanami Zjednoczonymi przeciw Anglii, jeżeli będą się powtarzać na przyszłość aresztowania okrętów.

SPRAW[illegible]KIE.

Buffalo, 6. Stycznia 1900.

Zawiadamiam członków towarzystwa Przemienienia Pańskiego No. 37 Unii Pol. w Ame., iż posiedzenie miesięczne odbędzie się w niedzielę, 21. stycznia 1900 r., o godzinie wpół do 2giej po południu, w bali parafialnej przy kościele Przemienienia Pańskiego. Obecność członków jest konieczną. Także zaprasza się nowych członków a będę miło przyjęci.

Z braterskiem pozdrowieniem,
Mateusz Witkowski, sekr.

Buffalo, 4go Stycznia 1900.

Tow. św. Kazimierza król. No. 11 Unii Polskiej, obrało na posiedzeniu miesięcznem, dnia 17. grudnia nowy Zarząd na rok 1900, a mianowicie:

Kajtanowski Teofil, prezes. rok 2.
Kajtanowski Leon, wice-prezes, ok 2.
Wojciak Jan, sekretarz, rok 2.
Wiśniewski Jozef, wice-sekretarz, rok 2.
Sitniewski Wiktor, kasyer, rok 1.
Kołodziej Jan, podkasyer, rok 1.
Lewandowski Ignacy i Mazurowski Jan, rewizorzy kasy.
Tobolski Fr., chorąży, rok 3.
Paliwodzinski Jan i Gulczyński Ignacy, asystenci.
Płotnicki Ludwik, marszał, rok 2.
Rozwadowski Paweł i Stachowski Antoni, marszałkowie.
Jabłoński Wawrzyn i Lewandowski Tomasz, opiekunowie chorych.
Lewandowski Michał, forman.
Żółciak Jan, oddźwierny, rok 3.

Posiedzenie miesięczne odbędzie się 21 stycznia na którem to posiedzeniu pożądaną jest obecność każdego członka, ponieważ odczytane będzie roczne sprawozdanie tegoż towarzystwa z dochodu i rozchodu. Zarazem zaprasza się wszystkich braci, którym leży dobro rodziny na sercu aby wstępowali do tej polskiej organizacyi którą jest Unia Polska, ponieważ ta organizacya jest założona na rzymsko-katolickim fudamencie której usiłowania Związku Narodowego ani innych organizacyj nie przemogą.

Z uszanowaniem,
J. Wojciak, sekr. prot.

Buffalo, 6. Stycznia 1900.

Niniejszem zawiadamiam członków towarzystwa św. Stanisława b. m. No. 33 Unii Polskiej w Am., iż posiedzenie miesięczne odbędzie się dnia 18. stycznia, o godzinie 8mej wieczorem, w starej hali, na które każdy członek obowiązany jest stawić się pod karą 25 centów, gdyż odczytane będzie sprawozdanie roczne z dochodu i rozchodu, tak aby każdy wiedział a potem nie szemrał gdzie pieniądze były wydane. Ktoby sobie życzył przystąpić do naszego towarzystwa niechaj przybędzie w czwartek wieczorem, a będzie mile przyjętym. Wstępne niższe, bo tylko $1.50.

Franciszek Jarmuż, sekr.

Uwaga.

Unia Polska coraz bardziej się powiększa. Do grupy np. No. 4 w Buffalo przybyło już w Styczniu kilku nowych członków. Towarzystwo Królowej Polskiej liczy przeszło 220 członków.—Górą Buffalo!

Od wydawnictwa.

Wszyscy prenumeratorowie „Słońca", którzy zapłacą za cały rok jednego dolara z góry, otrzymają **bezpłatnie Kalendarz Maryański na rok 1900.** — Członkowie zaś Unii mogą takowy od nas odbrać skoro nadeślą do Redakcyi „Słońca" 20 centów gotowizną lub w znaczkach pocztowych.

ZA $4.00
ŻYWOTY ŚWIĘTYCH PAŃSKICH
ozdobione 400 ilustracyami.
Wydanie Europejskie, potwierdzone przez 20 książąt kościoła. Przesyłka bezpłatna.
Wincenty Sławski, 503 Cedar St.,
GREENBAY, WIS.

Blade Kobiety...
cierpiące na niedokrwistość albo na inne słabości, właściwe płci żeńskiej, odnajdą zdrowie i szczęście przez używanie.....
DR. PIOTRA GOMOZO.
Sprzedają go tylko lokalni agenci albo
DR. PETER FAHRNEY,
112—114 SO. HOYNE AVE., CHICAGO, ILL.

Odwiedziny śmierci.

Śmierć do szynkarki przyszła zaraz
z rana
Wtenczas, gdy jeszcze nie była
ubrana;
„Za to, żeś wódki nie dawała
pełno—
Chodź tu psiawełno!"

Śmierć u stolarza słyszy heblowanie
Pyta co robi?—on nie pomny na
nic,
Robi kolebki, a śmierć każe
trumny

„Pójdź człecze dumny!"

Krawiec co w święto śmiało suknie
szyje
Skrada kawałki i pod siebie
kryje;—
Śmierć to zoczywszy, wlocze prawie
wściekła
„Ruszaj do piekła!"

Szewc widząc, że śmierć do niego
się bierze,
Chowa się pod pierzynę, aż w samutkie pierze,
„Ze zamiast robić, szyłeś innym
buty,
„Wezmę cię w knuty!"

Śmierć u piekarza, ledwie się nie
wścieczę,
Widząc, jak oszust małe bułki
piecze,
„Czy to ty nie wiesz, że zboże tak
tanie?
Chodź tu gałganie!"

Śmierć organiście wrzasnęła do
ucha,
„Ty przy gorzałce udawałeś zucha,
Zagładzę ciebie, oraz twoje plemię;
Gryź teraz ziemię!"

Śmierć u chorego spotkała lekarza,
Recepty jego ciekawie uważa;
„Ze zamiast leczyć — ludzi zabijałeś,
„Wprzód ja cię zgładzę niż się
spodziewałeś!"

Zdradziecki macaron.

Siedział przy niej i rączkę jej
trzymał w swej dłoni
Ukradkiem pod obrusem: — na
stół zaś podobno
Dymiące na półmisku włoskie
maccaroni
Con parimeggiano.

Służący właśnie obszedł cały stół z
półmiskiem,
Gdy nagle lampa zgasła. Szybko
w oka mgnieniu
Zapalił ją—askoro zajaśniała blyskiem,
Goście dziwne zjawisko ujrzeli w
zdumieniu:
Oto od ust rumianych tej młodej
panienki
Aż do wąsów młodego tego kawalera,
Coś, niby pajęczyna, niby włosek
cienki—
Ągnęła się cieniutka, długa nitka
Cisera.

Gracze.

Zasiedli społem
Każdy za stołem
Wspaniały,
A każdy w wiście
Bił zamaszyście
Karty.

I tylko czasem
Przerwą z hałasem
Ciszę;
Każdy na desce
Krodą po kresce
Pisze.

I wiodą spory:
„Lewy! honory!"
Krzyczą;
I znowu w szyki
Trefle i piki
Liczą.

Po każdym robrze
Stuknęli dobrze
Starki;
I znów nad stołem
Zwiesili społem
Karki.

Puszkin.

Sen.

Opowiedziałbym sen świetny
Chociaż raz,
Ale jestem dziś dyskretny
I w sam czas.
Sen—marzenie cudne było
Uciech kres!
Aż mi mokro się zrobiło
Od mych łez!....

Ach! widzę, jak z ironią spoglądacie ludy!
Myślicie, gdym ukończył pieśni swoich trudy,
Eteryczna, ma wieszcza postać zapoznana—
Idzie dziś do doliny ciąć z nimfką kankana
Lub nasutą kolacyę z bachantkami możeł
Nie! ja gardzę tem wszystkiem.... ja spać się położę!
Dla czego jeść kolacyi nie będę?... niewiecie!
Bo widzicie.... nie powiem.... zatrzymam w sekrecie!....

Apsik.

Kat i ofiara.

Pewien nowo praktykujący kat, prowadząc winowajcę, zwierza się poufnie.

— Będę się starał wywiązać jak najlepiej z zadania, ale muszę cię uprzedzić, że ja jeszcze nigdy nie wieszałem.

— Co prawda—odpowiada skazany, to i ja jeszcze nigdy nie byłem wieszany, ale postaramy się oba, aby to poszło gładko!

Zapisujcie sobie "Słońce,"

S. E. Olson Co.,
WIELI SZTOR
MINNEAPOLIS, MINN.
Zawsze zmiana w naszym sztorze.
Tą razą okazuje się nasz sztor w bieli.
Zielone choinki i święta Bożego Narodzenia ustąpiły tysiącom białych lilji. — Zielona farba znikła a cały sztor przybrany jest biało jak śnieg. — Tysiące świateł elektrycznych są teraz tak zaprowadzone, iż dają prześliczny widok na naszą
ROCZNĄ BIAŁĄ WYSTAWĘ
Co tylko mężczyzna lub niewiasta białego potrzebuje u nas dostanie.
Wszystko co widzicie w oknie wystawowem można w składzie kupić.
Nasza biała wystawa jest największą jaka kiedy była w St. Paul lub Minneapolis.
Piękna dekoracya z białej materyi zadziwi każdego.
S. E. OLSON CO.,
największy dom do zamówień pocztowych.
MINNEAPOLIS.

Golden Grain Belt Beers
PIWO DLA
LUDU

Czysty Słód pokarmowy.
Minneapolis Brewing Co

szczęśliwa mała dziewczynka.

Piszę ona ciekawy mały liścik do Dr. Peter Fahrney, w Chicago, Ill., a w ślad za nim nadchodzi list od jej matki.

Gardnersville, Nev., 27. Lutego, 1890.—Drogi Doktorze Fahrney, w Chicago, Ill.:—Napisz to Panu, co Pańskie lekarstwo uczyniło dla mnie. Ocaliło mi życie i ja dziękuję Bogu i Panu za to. Chorowałam cały czas o ile pamiętam od dzieciństwa i miałam zawsze bardzo słabe i zbolałe oczy. Bez okularów niemogłam nic widzieć, ale teraz mogę czytać, pisać, szyć, zajmować się robótkami ręcznymi i spełniać wszystko nie używając okularów wcale.

Będzie temu dwa lata w Marcu mama zaczęła mi dawać Pańskie lekarstwo. Dałeś6 butelek wyczerpały mnie. Chorowałam od dzieciństwa i byłam tak małą, że ludzie brali mnie za ośmioletnią dziewczynkę, chociaż miałam już dwanaście. Od czasu zaś, gdy mama poczęła mi dawać Gomozo, poczęłam rosnąć jak na drożdżach. Mam lat czternaście i jestem tak silna i zdrowa, jak tylko dziewczyna w tym wieku silną i zdrową być może.—Z uszanowaniem, Teresa Sylowa.

Jej matka pisze.

Gardnersville, Nev., dnia 27. Lutego, 1890 roku. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Drogi Doktorze —Dwa lata temu wypróbowałam Pańskie Gomozo, a rezultat tej próby przechodził moje najśmielsze oczekiwania. Miałam córkę dwunastoletnią, cierpiącą prawie na całem ciele. Co by to była za choroba, o tem ani żaden doktór, ani nikt inny ze śmiertelników nie umiał powiedzieć. Byliśmy w Ameryce od sześciu lat, i tak tutaj jak w Niemczech zasięgaliśmy rady najznakomitszych lekarzy, ale wszystko nadaremno. Wydawało się, że cierpiała na niebezpieczną chorobę krwi. Poczęły ją boleć także oczy. Radziliśmy się znakomitego okulisty, i ten leczył ją przeszło rok, ale oczy wcale się nie polepszały. Przez ten czas kupiliśmy siedm par różnych okularów. Bywało z rana skoro tylko opuszczała łóżko, musiała zaraz zakładać okulary, aby módz widzieć. Ileż to razy modliłam się do Najwyższego, aby zabrał ją do siebie, bo nie mogłam patrzeć na jej cierpienia. W czasie tego utrapienia otrzymałam jeden numer Pańskiej gazety "Światło". Odczytam się tedy do męża: "Próbowaliśmy wszystkiego; spróbujmy jeszcze i tego lekarstwa." Napisaliśmy do Pana względem Gomozo, a Pan poleciłeś nam udać się do Pańskiego miejscowego agenta, od którego też otrzymaliśmy lekarstwo. Zużyliśmy dziewięć butelek, ależ jaki cud one sprawiły. Dziewczyna zdrowa dziś jak świerszcz, uczęszcza do szkoły nie używa okularów i sądzę, że urosła najmniej ośm cali przez zeszły rok. Każdy, kto widział ją przed kilku laty a teraz, zadziwia się tą dziwną zmianą. Wszystko to zawdzięczyć należy Pańskiemu Dra Piotra Gomozo. Lekarstwo Pańskie polecam każdemu przy każdej sposobności. Jeżeli Pan sobie życzysz list ten publikować, możesz to uczynić aby także inni dowiedzieli się o cudownych skutkach Pańskiego lekarstwa.—Chcielibyśmy zostać agentami Pańskiego lekarstwa, abyśmy mogli przyjąć nieraz z pomocą naszym sąsiadom. Z szacunkiem, Matylda Sylowa. P.S.: Moja córka napisze również do Pana.

Dra Piotra Gomozo wprawia w zadziwienia bardzo wielu przez swe nadzwyczajną skuteczność w leczeniu chorób krwi i słabości organizmu. Ma ono nieprzerwany rekord powodzenia. Nie jest ono lekarstwem aptekarskiem, ale jest sprzedawane wprost ludowi, lub przez lokalnych agentów. Po bliższe szczegóły adresujcie: Dr. Peter Fahrney, 112—114 S. Hoyne Ave., Chicago, Ill.

KRZYŻACY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

HENRYKA SIENKIEWICZA

CZĘŚĆ PIERWSZA

(Ciąg dalszy.)

— Toś nie poznała, że to Zbyszko? — rzekł ze śmiechem Maćko.

— To jest Zbyszko? — zawołała dziewczyna, spoglądając znów na młodego rycerza.

— A jakże?

— My się przecie od małości znamy! — ozwał się Zbyszko.

— Aha! dobrze się znamy. Pamiętam ci ja, pamiętam! Z ośm roków temu, przyjechaliście do nas z Maćkiem, i nieboszczka matula przynieśli nam orzechów z miodem. A wy, jak jeno starsi wyszli z izby, zaraz mnie pięścią w nos, a orzechy samiście zjedli!

— Nie uczyniłby on teraz tego! — rzekł Maćko. — U księcia Witolda bywał, w Krakowie na zamku bywał, i obyczaj dworski zna.

Lecz Jagience przyszło co innego do głowy, zwróciwszy się potem do Zbyszka, spytała:

— To wyście żubra zabili?

— Ja.

— Obejrzym gdzie skwi grot.

— Nie obaczycie bo mu się całkiem pochował pod łopatką.

— Daj spokój, nie prawuj się — rzekł Zych, — Widzielim wszyscy, jak go ustrzelił, i widzielim jeszcze coś lepszego, bo kuszę w mig bez korby naciągnął.

Jagienka spojrzała po raz trzeci na Zbyszka, ale tym razem z podziwem.

— Naciągnęliście kuszę bez korby? — spytała.

Zbyszko odczuł w jej głosie jakby pewne niedowierzanie, wepchnął więc o ziemię kuszę, którą był po przednio spuścił, naciągnął ją w mgnieniu oka, at zaskrzypiała żelazna obręcz, poczem chcąc pokazać, że ma dworski obyczaj, przyklęknął na jedno kolano i podał ją także Jagience.

Dziewczyna zaś, zamiast ją wziąść z jego rąk, zaczerwieniła się nagle, sama nie wiedząc dla czego i poczęła zaciągać po szyję zgrzebną koszulę, która się była od szybkiej jazdy po lesie otwarła.

Drugiego dnia po przyjeździe do Bogdańca, Maćko i Zbyszko poczęli rozglądać się po swojej starej siedzibie i w krótce spostrzegli, iż Zych ze Zgorzelic miał słuszność, mówiąc, że z początku dokucay im bieda niemało.

Z gospodarstwem szło jeszcze jako tako. Było kilka łanów obrabianych przez ludzi dawnych, albo świeżo osadzonych przez opata.

Niegdyś bywało w Bogdańcu ujrawnej ziemi daleko więcej, ale od czasu, gdy w bitwie pod Płowamiród Gradów wyginął prawie do szczętu, zbrakło rąk roboczych a po napadzie śląskich Niemców i po wojnie Grzymalitów z Nałęczami, żyzne niegdyś niwy bogdańskie porzarastały po większej części lasom. Maćko nie mógł sam dać rady. Próżno chciał przed kilkunastu laty przyciągnąć wolnych kmieciów z Krześni i puścić im ziemię na odsepy — ci bowiem woleli siedzieć na swoich własnych "lechach". Przywabił jednak nieco ludzi bezdumnych; w różnych wojnach wziął kilkunastu jeńców, których potenił, osadził po chatach i w ten sposób wieś poczęła się dźwigać na nowo. Ale trudno mu to szło, więc gdy zdarzyła się sposobność zastawu, zastawił. Maćko skwapliwie cały Bogdaniec, mniemając naprzód, że możnemu opatowi łatwiej będzie zagospodarować ziemię, a wtóre, że tymczasem wojna przyspoerzy ludzi i pieniędzy.

Jakoż opat rządził sprężyście. Siłę roboczą Bogdańca powiększył o pięć rodzin chłopskich, stada bydła i koni pomnożył, a przytem zbudował śpichlerz, chróścianą oborę i takąż stajnię.

(Ciąg dalszy nastąpi).

DR. LEONARD LANDEN,
POLSKI DOKTOR,
134 E. 24 ul.—New York.
sławny czarz męskich i żeńskich chorób. Studyował na uniwersytecie w New Yorku, praktykował w różnych szpitalach jako to: w Wiedniu, Berlinie, w królewskiej szkole doktorskiej w Londynie, był przewodniczącym obrad lekarskich w Lebanon, Belevue, Post Graduate Hospital College itp.

Ręczy za całkowite wyleczenie wszystkich tajnych i jawnych chorób jako to: płuc, serca, wątroby, żołądka i wszelkich wewnętrznych dolegliwości, ból głowy, niepamięć, mdłości, słabości, otwarte rany, puchliną, bledniecę, krwiotok, boleści pęcherza, martwotę, pakostnicę, choroby porodne, tasiemca, niepłodność. Przy innych chorobach użyć trzeba najlepsze przyrządy elektryczne.

Wszelkie główne choroby wyleczy w paru dniach, jako to: utratę krwi, zastarzałe choroby, wycieńczenie, zapalenie kiszek, wysychanie mleczu, ból krtani, ust, nosa oór, uszów itp. Ręczy się za całkowite wyleczenie w każdym wypadku. Ręczymy za dyskrecyę w chorobach tajnych.

Szanowny Panie!

Pracuję u firmy Brady & Carr, na Broadway i 10 ul. w New Yorku. Przed 9 miesiącami dostałem chrypkę, z której zawinął się katar płucny i dzień za dniem czułem się słabszym i nie mogłem spać, traciłem apetyt, a kaszel wciąż się wzmagał i myślałem, że dostałem suchoty. Używałem rozmaite lekarstwa, ale wszystko bezskutecznie. Przyjaciel mój poradził mi iść do doktora Landesa, a ten gdy mnie przez tydzień leczył, grobiło mi się lepiej, kaszel ustał odrazu, apetyt wrócił i dziś jestem zupełnie zdrów. Z szacunkiem E. Dover, 155 Forsytli st N. Y. C.

DR. LEONARD LANDES,
134 E 24 st. róg Lexington ave.
Godziny ofiarowe: od 9 rano do 1 popoł. od 5 do 8 wiecz. W Niedzielę: od 8 do 10½ rano, od 2 do 4 po południu.
Porada darmo, także listowie.

Przy zamówieniu lekarstwa, należy dołączyć $1.00.

Jeżeli masz świeża lub przestarzałe choroby, napisz mi twój wiek, wzgląd zatrudnienia i chorobę, a przyślę wam lekarstwo, które was wyleczy.

TYLKO $1.00
Kosztuje Drukująca Maszynka.

W tej maszynce są wszystkie litery, liczby i znaki pisarskie. Maszynka ta została obecnie ulepszona, tak że bez żadnej nauki, każdy może z łatwością na niej drukować listy kopertę i cokolwiekbądź innego.

S. KEŁTONIK.
Punxsutawney, Pa.

THE PLYMOUTH
Róg Siódmej i Robert ulic. St. Paul, Minn.

Gdzie dobry towar i ekonomia, potrzeba tam iść ręka w rękę.

Największy wybór towarów zawsze po cenach umiarkowanych.

Nasze zimowe ubrania i palta, (futrzane lub sukienne) są wyborowego gatunku.

Gwarantujemy każde ubranie, palta, czapki, trzewiki, wszystkie futra i przybory do ubrania. Zwracamy pieniądze, jeżeli kto będzie niezadowolony

Ściśle oznaczamy jedną stałą cenę, choć bardzo umiarkowaną.

Zamówienia przez pocztę załatwiamy spiesznie i z uwagą.

Polska Kolonia!
NAD "SOO" KOLEJĄ
w Strickland, Wis.
Piękne grunta farmerskie z bogatą glebą, twardem drzewem w pobliżu miasta—z dobremi targami—i szkołą. Tylko
$4 do $6 za Akier
na łatwe wypłaty.
Wielu polskich farmerów mieszka tutaj—nowy polski katolicki kościół zostanie wybudowany na wiosnę.
Piszcie po bezpłatną mapę, opisującą rolę do:
D. W. CASSEDAY,
LAND AGT. "SOO" R. R.
MINNEAPOLIS, MINN.
Lub do: M. F. JAWOUSKI,
Strickland, Wis.

Polski Malarz i Dekorator.
Kontraktor wszelkich prac malarskich. Maluje domy i pokoje, a za pięknestrwałe wykończenie gwarantuje. Utrzymuje tapety w najnowszych deseniach i tapetuje pokoje po nader niskich cenach. Sprzedaje także Paleni Cement Plaster do reparacji ścian, a to ry jest najlepszym ze wszystkich.
Popierajcie swego Brata Uniete!
K. Pufahl,
263 Coit st.

HURA!...
Każdy otrzyma darmo 50 centową flaszeczkę złotego atramentu.

Jeżeli kto raczy kupić sobie za jednego dolara drukującą maszynkę, oprócz niebieskiego atramentu, dostanie darmo flaszeczkę złotego atramentu do pisania. Jeżeli zaś ktoby niechciał kupić sobie maszynki do druku, a zechciałby złotego atramentu, to przyślijcie 25 centów, a przyślemy ją wam natychmiast i opłacimy koszta przesyłki. Z taką niską cenę, oddajemy tylko na czas bardzo krótki, zatem kto chce mieć złoty atrament, niech się śpieszy i przyśle pieniądze przez Money Order na imię—S. KEŁTONIK

PUNXSUTAWNEY, PA.

Buffalo, N. Y.
W Buffalo liczyć można około 1000, samych braci należących do Unii Polskiej w Ameryce, w wielu małych miasteczkach nie ma tylu mieszkańców wielu jest Unistów w Buffalo, przeto Uniści powinni popierać swych braci, a mogą być pewni, że wszelki towar znajdą i lepszy i tańszy, niż u obcoverodowców.

Pan M. Tądrowski zakupił wielką ilość obuwia męskiego, damskiego i dla dzieci na sezon rimowy i wiosenny—posiada wielki wybór

Pan Leon Smyczyński sprowadził wielki zapas ubrań dla mężczyzn, chłopców i dzieci, oraz różnych przybrów. Posiada ubrania tanie i eleganckie, które każdego zadowolnią.

Pan J. Jankowski posiada w swym sklepie oprócz wyborowych cygar i cukierków, bardzo wiele innych dla każdego potrzebnych rzeczy.

Pan Bogarki posiada wyborowe piwo z własnego polskiego browaru. Polacy powinni popierać swoich.

JOZEF MATZ
HURTOWNY I DETALICZNY SKŁAD
WIN I LIKIEROW
Sprowadzonych z Pierwszorzędnych Dystylarni.
WIELKI SKŁAD
WIN I ROSOLISÓW
Krajowych i Importowanych
Ceny niskie.—Dla panów Salonistów dogodne warunki
Zamówienia odstawiamy natychmiast.
Poleca zarazem swój pierwszorzędny
SALOON
z Dobremi zawsze Napitkami.
JEST AGENTEM
Ubezpieczeń od Ognia—sprzedaje Kupony Okrętowe—wysyła pieniądze do Europy—pośredniczy w kupnie i sprzedaży realestate itp.
671—673—675 RICE ST.
ST. PAUL, MINN.

SEVERY LEKARSTWA

KASZEL nie musi być zaniedbany, jeżeli chcesz uzyskać łagodny wypoczynek. Zapalenie płuc, Bronchitis, dyskomfort i kaszel często powstają z zwyczajnego kaszlu. SEVERY BALSAM PRZYNY leczy każdy kaszel.—$1 Flaszka.

REUMATYZM, cierpnie członki i muszkuły, wyleczy na pewno SEVERY LEKARSTWO NA REUMATYZM, jedyne lekarstwo na dolegliwości reumatyczne.—$1.00.

KOBIETY cierpiące nieregularność miesięczną, znajdą najlepszą ulgę w SEVERY REGULATORZE. Oddała bolesność. $1.00.

BÓL W KRZYŻACH, jest bardzo częstą znakiem choroby nerek. Te choroby są najdelikatniejsze. SEVERY ŚRODEK NA NERKI I WĄTROBĘ jest najlepszym lekarstwem na nerki i wątrobę.—$1.25 i 75c.

ŻÓŁTACZKĘ i WZDĘCIE leczą skutecznie SEVERY PIGUŁKI NA WĄTROBĘ.

BÓL w mięśniach i stawach, reumatyzm, pasarzyca, zarzycie, łamanie, pokrzykiwanie przy prędkie lekarstwo SEVERY OLEJ do GOTHARDA, najlepszy familijny Liniment.

ZATWARDZENIE, nieostrawność, bóle głowy, osłabienie, zwiększenie wątroby są pewne leczone SEVERY BALSAM ŻYCIA; jestto najwięcej rozwalniejsze lekarstwo.—75 ct.

KREW nieczysta pokazuje się sama na chorobach skórnych, rzeżuchy, pryszczykach, ulcerach, krostach, wiosnowanie. SEVERY CZYSZCZĄCEJ KREWI, jest to wyborowy, cudowny czyszczący, daje nowe siły ciała.—$1.

BRAK APETYTU, nieostrawność, dolegliwości w żołądku, odbijanie wonnikiem, ich przy stosowaniu SEVERY BITTER ŻOŁĄDKOWY najlepszy.—Wymaga stałego lekarstwa.

BÓL GŁOWY, i neuralgia, ból i ferwa na tychmiast złagodzi i usunie przez SEVERY OPŁATKI NA BÓL GŁOWY.—

W. F. SEVERA.
CEDAR RAPIDS IOWA

PHALEN PARK MEAT MARKET.
Wielki wybór zawsze świeżego
MIĘSA, SZYNEK, KIEŁBAS, WĘDLIN, SZMALCU, DROBIU itd.—Wszelkie obstalunki odstawiamy do domu darmo.
P. Głombica, właściciel.
W sprawach sądowych chętnie pomaga swym Rodakom.
1021 Arcade cor. Lawson ul. St. Paul, Minn.

BRACIA KAZMIERSCY.
Wielki wybór zawsze świeżego
Mięsa, Szynek, Kiełbas, Wędlin, Salcesonów itp. Towarów Masarskich.

Przyjmuje obstalunki do domów, oraz zamówienia na wesela, chrzciny i inne zabawy. Telefon 518—2
169—171 W. 3cia ulica. St. Paul, Minn.

LEONARD SMYCZYNSKI
Posiada na East Buffalo, N. Y.—209 LOVEJOY ST
Największy Polski Zakład Krawiecki
oraz SKŁAD GOTOWYCH UBRAŃ.
Wszelkie ubrania dla dzieci, chłopców i mężczyzn wykonywamy podług najnowszej mody i z najlepszego materyału, mocno i trwale, po cenach, jakie sami chcecie. Ubrania dłubne i na miarę wykonywamy spiesznie, robota pierwszej klasy. Ubrania dla chłopców do Komunii 4. i Bierzmowania w wielkim wyborze Skład czapek, kapeluszy, bielizny itp. towarów.

DOKTOR
KALLMERTEN
Leczy
Choroby chroniczne, nerwowe i prywatne mężczyzn, kobiet i dzieci o wielce skutecznej, niż którykolwiek inny specyalista w tym kraju.

Ofiaruje $100
każdemu lekarzowi, który wykaże się tylomaa uleczeniami trudnych i niebezpiecznych chorób dokonanymi w takim samym przeciągu czasu w jakim je on uskutecznił.

Dr. Kallmerten otrzymał dyplom lekarski 30 lat temu, przez długi czas pracował na [illegible] w Południowej Ameryce. Ma [illegible] SKUTECZNE WYLECZY [illegible] Kobiety [illegible] Kobiet, choroby [illegible] Wszelkie choroby prywatne mężczyzn i kobiet oddziedziczone lub nabyte jak syfilis, [illegible] Wszelkie choroby kobiece, jak opadanie lub zapalenie macicy, biały upływ, [illegible] Wszelkie choroby krwi, bolesne [illegible] Skóra, pryszcze, bolesne i [illegible] Jeżeli kogoś [illegible] do doktora Kallmertena, opisz dokładnie swoje [illegible]

DR. F. J. KALLMERTEN,
TOLEDO, OHIO.

SOLID SILVER CHATELAINE
TEN PIEKNY ZEGAREK będzie przesłany każdemu DARMO, do dokładnego wyzgaminowania. Jest on jeden z najdłuższych zegarków kiedykolwiek sprzedawanych i nie może być kupiony nigdzie nawet za dubletowną sumę od powyższej podanej. Koperta jest gruba z prawdziwego złota, a na szyjerka najlepszego srebra. Wytrwale pokazuje czas, na równi ze $100 zegarkami.
Gwarancya na 25 lat
Cena $3.75 C. O. D. i koszta expresowe z przewiezieniem wyzgaminowania za darmo. Jeżeliby ktoś chciał wybrać sobie Solid Chatelaine szpitko do tego zegarka, jak jest przedstawione na rysunku, musi podesłać dodatkowo 50c. Ofiarujemy DARMO złoty zegarek za szpilkę, jeżeli są potrzebowane zostanie zapłacone gotowizną, oraz koszta wyprzesłane przyjmujemy na siebie.

$6.48 HUNTING ZEGAREK przedziwnym złotem wyłożony, [illegible] przedziwnej grubości kloszem blaszanym, [illegible] z 25 [illegible] gwarancją elegancko grawirowany w [illegible] DARMO [illegible] PAMIĘTAJCIE! że wszystkie zegarki [illegible] będą na prawo do zwrotu towaru na nasze.

ZDATY dla KRÓLA [illegible] Gwarantowany na 5 lat. [illegible] DARMO [illegible] Nie ma się stracić nic zrota na obejrzenie naszych towarów. My ponosimy całkowite ryzyko. Jeżeli pieniądze są przesłane [illegible] wraz z obstalunkiem, każdy otrzyma bezpłatnie [illegible] prezent, oraz koszta przesyłki ponosimy. [illegible] Adres:— ROYAL BARGAIN HOUSE, 53 Dearborn street, CHICAGO, ILL.

$2.98 HUNTING WEŹCIE jeden z GENTS OR LADIES. Piękny 14 kar. w dubletowych [illegible] z prawdziwą amerykańską szwajcarską [illegible] Gwarancya na lat 20, wysyła się jak $8 szczerego złoty zegarek. Przesyłamy C. O. D. z przewiezieniem wyzgaminowania za darmo. Jeżeli wam się podoba zapłacicie naszemu agentowi $3.98 i koszta expresowe. Najlepsze czy najdroższe zegarki czy damskiego zegarka. DARMO elegancka złocona dewizka, jeżeli $2.00 będą zapłacone przy obstalunku, a także zapłacimy koszta expresu.

Skład Win i Likierów.
Pan Józef Matz zaopatrzył obecnie swoją piwnicę oraz wielki skład win w najrozmaitsze wyborowe importowane i krajowe Wina, które przedaja po cenach nader umiarkowanych. Szczególniej zaleca *Wiel. Duchowieństwu czyste wino mszalne.* Lepszych win w największych burtownych składach nie znajdzie. Na zapasie Gomozo i inne [illegible] stwa Dr. Peter Fahrney [illegible]

DLA PODROŻUJĄCYCH
Najlepszą i najwygodniejszą jest kolej Wisconsin Central [illegible]. Dwa pospieszne pociągi [illegible] codziennie z Minneapolis [illegible] Paul kierunku do M[illegible] innych miejscowościach i południowo [illegible] urządzone wagony [illegible] wielkie i jadalne [illegible] dalej [illegible] ow.
[illegible] wo, C. P. & T. A. [illegible] St. Paul, Minn.
[illegible] Pond, Gen. I Pass. Agt. [illegible] kee, Wis.

Składka na dom Lawtona wzrasta.
Washington, D. C. U. stycznia.
Składki na dom Lawtona napływają bezustannie, Gen. Corbin jest zdania, że dojdą do sumy $85,000. Obecnie wynoszą $67,400.

PIJCIE • HAMM'A • WYBORNE PIWO SMACZNE ..CZYSTE..

Opowiadanie

porucznika Gilmore o niewoli między Tagalami.

Porucznik J. C. Gilmore z kanonierki Yorktown należącej do Stan. Zjedn., który został zabrany do niewoli przez powstańców w kwietniu zeszłego roku i wypuszczony na wolność kilka dni temu przez Pułk. Ware z 33 pułk ochotniczej piechoty opowiada bardzo zajmujące szczegóły, które zaszły w przeciągu 8 miesięcy jego niewoli.

Młody ten porucznik jest zmuszony obecnie podpierać się laską chociaż jest opalony i wygląda zdrowo jest on słaby i nerwowy, jest to rezultat jego ciężkiej niewoli u powstańców.

Porucznik Gilmore powiada, że on i jego partya zostali opuszczeni przez powstańców dnia 16 grudnia. „Doszliśmy tej nocy aż do miejsca gdzie zaczyna się rzeka „Abalut" mówił dalej Gilmore, i krajowcy nas przewieźli przez rzekę. Potem zjechaliśmy do strumyka, który był strzeżony przez kompanią filipińczyków. Od tego odwachu odłączyli nas i inna kompania uzbrojona w broń Mausera, strzegła nas.

Przeczuwałem coś złego i zapytałem się dowodzącego porucznika czy co nam nie grozi. On odpowiedział: Mam rozkaz od generała Tino zastrzelić was wszystkich, lecz tego nie uczynię, gdyż sumienie moje na to nie pozwala. Zostawię cię tutaj.

Prosiłem go potem o dwie fuzye aby się bronić przed dzikimi ludźmi, dodając, że mu dam listy do amerykanów, którzy mu dobrze zapłacą i będę się starać, aby mu się nic złego nie stało. Lecz on nie zgodził się na to.

Gdyśmy byli w rękach generała Tino, wydał on rozkaz, że ktokolwiek będzie pomagał amerykanom pieniędzmi lub pokarmem, będzie uważany jako zdrajca. Jeden mieszkaniec miasta Vigan został zastrzelony za okazaną nam sympatyę. Byśmy pomarli z głodu gdyby nie dobroczynność mieszkańców, prezydentów miast i niektórych pułkowników filipińskich, lecz inni zachowali się brutalnie względem nas.

Gdziekolwiek się znajdowało więzienie tam nas wtrącano, gdy nie było więzienia wtenczas nas umieszczano w klasztorze. Cierpieliśmy bardzo z powodu braku ruchu jako też i pożywienia.

Postępowanie filipińczyków z jeńcami hiszpańskimi było jednem słowem okropne. Wielu opowiada o nędzy kubańczyków w czasie wojny, lecz ja widziałem jak filipińscy oficerowie bili hiszpanów po twarzy batami i rewolwerami i jak dwóch do trzech hiszpanów umierało codziennie z głodu w szpitalach w Vigan.

Gdy porucz. Gilmore z swoimi przyjaciółmi, został uwolniony, właśnie lądował czołna, któremi chciał dokonać zamiaru ucieczki przez rzekę do obozu amerykanów. Charles Barker był żołnierzem 3 pułku artyleryi, który także znajdował się w więzieniu z nami a gdy zesłabł, że nie mógł dalej podróżować z filipińską armią, został zagrany bagnetami."

Porucznik Gilmore wychwala czyny Aguinalda, lecz jest przeciwnym gen. Tino, mówiąc, że będąc w niewoli Aguinaldy, obchodzono się z nim szlachetnie, lecz skoro w [illegible] ręce gen. Tino odczuwał [illegible] niedostatek

UPOWAŻNIENIE

Pan Józef Jarosz, [illegible] St. Paul, Minn., róg [illegible] mas str., jest upoważnionym Agentem i kolektorem „Słońca" w St. Paul i Minneapolis, Minn.

GRAND OPERA W ST PAUL.

Na przyszły tydzień począwszy od niedzielnego przedstawienia w dniu 14. stycznia, danym będzie w Grand Opera przez cały tydzień wielki dramat w 4 aktach Edwarda Rose zebrany z powieści Stanley'go Weyman z czasów Richelieu,

"Under the Red Robe,"

który w Empire teatrze w New Yorku wielkie korzyści przyniósł. Scenerya w pierwszym akcie przedstawia Zatona w Paryżu, gdzie Gil de Berault oskarżony jest o oszustwo w karty poddaje się Kardynałowi do pojedynku. Drugi i trzeci akt dzieje się w Chateau de Cocheforet na gorach i w lesie; Beranlt zostaje zdemaskowany jako szpieg; Clon głuchoniemy słnżący, będąc torturowanym, ze zemsty zabija kapitana królewskiej gwardyi, Larolle. W cawartym akcie Berault z miłości dla kobiety daje wolność Cochefortowi którego trzymał w więzieniu i otrzymuje nagrodę w pałacu Kardynała. Paul Cazaneuve młody romantyczny aktor jest na czele tej trupy.

Na sprzedaż.

40 akrów roli w Turtle Lake, Minn., po $22.00 za akier jest do sprzedania. Drzewo zapłaci ziemię. Teraz jest czas do kupienia farm.

Dom, 8 stancyj, przy Jossemine ul., w St. Paul, woda i stajnia i dobry sklep do sprzedania za $1,200. Pobudowanie tego domu kosztowało $1,800.

Dom, 8 stancyj, Mason ul., do sprzedania za $850, kanał odpływowy i woda w ulicy.

Habberstad & Condit,
Room 2 German Amer. Bank.

Rodacy !

Jeżeli się chcecie pięknie zabawić w dobry sposób, to przyślijcie markę pocztową po nowy obrazkkatalog najlepszych w świecie wychwalonych harmonik, drukujących naszynek i wiele innych interesujących rzeczy.

S. Kettonik,
Punxsutawney, Pa.

POLSKA PIEKARNIA.

Rodak nasz, p. Karol Zalewski, otworzył Piekarnię Polską pod numerem 332 Front ulicy w Saint Paul i poleca się względom Szanownych Rodaków, zalecając swoje pieczywa czystością i dobrocią. Przytem wyrabia wszelkie gatunki ciast i tortów. Przyjmuje obstalunki na święta, wesela, chrzciny i inne uroczystości i rabawy, dostarczając obstalunki ze ścisłą akuratnością z zadowoleniem ogółu. Sprobujcie tylko naszych ciast i pieczywa!

JEDEN z wielu dowodów wyleczenia z Epilepsyi

przez Dr. Kallmerten'a z Toledo — jest uzdrowienie panny Maryi P. w Detroit, Mich., lat 20. Podległa tej chorobie prawie od dzieciństwa, a później ataki epileptyczne powtarzały się niemal codziennie, a nawet czasem po kilka razy na dzień.

Dnia 11 Lipca r. b. panna P. rozpoczęła kuracyę u Dr. Kallmerten'a, a 14 Sierpnia napisała już list dziękczynny, że już niema żadnych ataków tej nieszczęsnej choroby i dziękuje za jego kuracyę i medycyny.

Piszcie o poradę z wyjaśnieniem o chorobie.

Dr. KALLMERTEN,
Toledo, Ohio

Jozef Jankowski,

Fabryka Polska Najlepszych

CYGAR "Sobieski" i "Liberty"

Za dobroć towaru gwarantuje popularne i dobre imię firmy.

Uniści powinni popierać swego brata Unistę.

Obstalunki przyjmuje do wszystkich Stanów.

595 Fillmore Ave.
E. BUFFALO, N. Y.

Polski Lekarz.

Jeden z najlepszych polskich lekarzy znajduje się w New Yorku. Można się doń zgłosić ustnie lub piśmiennie. Wyleczył tysiące osób, a przytem jako rodak powinien być przez Polaków popierany. Najuboższe i najcięższe choroby leczy bardzo skuteczna. Piszcie o poradę do Dr. Landes, 134 E. 24 st New York, City.

GEO. BENZ & SONS

Jeżeli strawa ciężko leży na żołądku, Appetine Bitters po każdem jedzeniu daje ulgę. Pisz po okazową butelkę. Geo. Benz & Sons, St. Paul i Minneapolis.

Tani grunt w Wisconsin.

Chicago, St. Paul, Minneapolis & Omaha R. R. Co. posiada około pół miliona akrów gruntu do wyboru, który sprzedaje po $2.50 za akier i wyżej. Ten grunt jest położony w całości, pomiędzy Ashland Duluth, St. Paul i Minneapolis, które to miasta dają gwarancyę łatwego zbytu wszelkich ziemnych płodukt6w. Lepszej lokacyi za pieniądze, jak na ulepszonej farmie znaleść nie podobna.

Po bliższe wiadomości można pisać pod adresem:

Geo. W. Bell,
Land Commissioner.
Hudson, Wis

Oszczędzenie Zdrowia.

Niektóre zagrożone części ciała mogą powrócić do życia, gdy będą należycie odżywiane regularnie. Z chwilą gdy zdrowie jest nadwyrężone, cały system woła o pomoc, a szczególniej zagrożone organy.

Severa Balsam życia.

pomaga zawsze na żołądek, leczy wątrobę, kiszki, i pewne nieregularności. Odżywia jakoteż wszelkie organy i daje im nową siłę, oraz wzmacnia całe ciało. Wszelkie chroniczne choroby usuwa bezwarunkowo. CENA **75c**

Dobry liniment jest środkiem koniecznym dla każdej familii.

Severa Iw. Gotarda Olinu.

Leczy nadzwyczaj szybko wszelkie choroby skórne i usuwa ból. Bóle reumatyczne lub newralgie usuwa natychmiast po jednorazowem użyciu. CENA **50c.**

W. T. SEVERA,
aptekarz.

CEDAR RAPIDS, IOWA.

Medycyny Severy są we wszystkich aptekach.

J. B. WALLROFF'A

SKŁAD OBUWIA,

No. 767 Wabasha ul., róg Rice i University.
ST. PAUL, MINN

Przyjdźcie do naszego sztoru i wybierzcie zimowe buciki po cenach obniżonych, specyalnie ofiarowanych na czas krótki.

Męskie Buckle Arctics	**1.00**
Chłopięce " "	**90c**
Panieńskie " "	**75c**
Damskie kalosze	**69c**

Przyjdźcie i przekonajcie się.

M. LEIBECKE, Polski Pogrzebowy.

Zajmuje się Pogrzebami, posiada polskie Książki do Nabożeństwa, Obrazy święte i inne artykuły religijne.—

477 ST. PETER UL.
TELEFON 1779—3
St. Paul, Minn.

The Palace

CLOTHING HOUSE CO:,
Seventh & Robert St. Ryan Block.

Siódma i Robert ul. Sztor w St. Paul | 313-325 Nicollet av. Sztor w Minneapolis.

Straszna Zima! TOWAR MUSI BYĆ PREDKO WYPRZEDANY.

Najpiękniejsze ubrania po zniżonej cenie o

20, 30, 40 i 50 PROCENT.

Nie zapomnijcie o magnetycznych cenach w poniedziałek.

$12,50, 10,00 i 8,50	$16,50, 15,00 i 13,50
Ubrania i Palta do wyboru za 6.95	**Ubrania i palta do wyboru** za $9.75.
Wielki wybór męskich Ubrań i Palt, pięknie wykończonych najnowszego kroju, warte od 8,50 do 12,50 w tej sprzedaży	2,700 Ubrań pojedynczo i dubeltowe piersi z najlepszych materyj jak i palta, najnowszego kroju warte od 13,50 do 16,50 podczas tej sprzedaży
$6.95	**$9.75**

Męskie czapki i kapelusze, warte od 50c do $2, po **15c** do **$1.19**

Ubrania dla chłopców, warte 3,50 i $4, teraz po **$1.95** do **2.95**

PRZYBORY MĘSKIE.

5 skrzyń męskiej spodniej bielizny, warte po 50c teraz	**29c**
3 skrzynie Merino męskich pończoch, warte 15c, po	**7c**
Męskie flanelowe wierzchnie koszule z krawatką, warte $1 po	**55c**
Męskie piękne perkalowe koszule warte 1,50 po	**69c**

W. SŁOMINSKA.

679 Milwaukee Ave., CHICAGO, ILL.

Zakład odznaczony na Wystawie kościuszkowskiej

DWOMA MEDALAMI

za sumienną i artystyczne wykonywaną pracę.

Polecam Wielebnemu Duchowieństwu jaki Szanownym Towarzystwom polskim mój zakład i pracownię różnego gatunku

CHORĄGWI, SZARF, OZNAK, ROZET, BEREŁ PAŁEK MARSZOWSKICH

po jaknajtańszej cenie,

Oraz wykonuje wszelkie obstalunki jak ajpunktualniej i najsumienniej, bo przez 20 lat praktyki, złożyłam dowody mej zręczności.

W. SŁOMINSKA,
679 Milwaukee. Av. Chicago, Ill.

North-Western....

Jest najlepszą koleją na Północnym Zachodzie.—Oto niektóre uwagi pewnego podróżującego adwokata:

Nadzwyczaj wygodną jazdą kolejową, którą raczej nazwaćby można przepychem lub zbytkiem, jest jazda na kolei North-Western. Rzetelna obsługa kolejowa, wygodne wagony z elektrycznem oświetleniem i nadzwyczaj spokojna jazda, czynią system kolei North-Western jednym z najwygodniejszych w świecie.

Jazda tą koleją nie jest droższą od jazdy innemi kolejami. Kto więc chce użyć wygodnej podróży i przebyć daną przestrzeń w najkrótszym czasie, niech sprobuje kolej North-Western, a zawsze jej będzie używał w razie potrzeby.

Kolej North-Western kursuje regularnie między St. Paul a Chicago w następujących godzinach: Każdego dnia wyjeżdżają z St. Paul następujące pociągi: *Northwestern Limited*—o godzinie 8:30 wieczorem; *Badger State Express*—o g. 8:15 rano; *Black Flyer*—o g. 6:55 wieczorem; *Atlantic Express*—o godz. 4:30 popołudniu.

Te same pociągi opuszczają Chicago w następujących godzinach: 6:30 wieczorem;—8:30 rano;—10 wieczorem;—10:15 wieczorem.

Wszystkie te pociągi kursują pomiędzy St. Paul, Minneapolis i Chicago, mając połączenia z Eau Claire i Hudson do Superior i Duluth, a na południe do Sioux City, Omaha, Kansas City i innych miast południowych.

Każdy

chcący sprowadzić sobie KSIĄŻKI historycznych, powieściowych, naukowych, z piosenkami, śpiewnikami, tymnoty świętych, do nabożeństwa, z ustami, do różywki, poezyczne i t. p. niechaj pisze po KATALOG KSIĄŻEK do

PIERWSZEJ KSIĘGARNI POLSKIEJ w Ameryce.

WŁ. DYNIEWICZA,
532 Noble Str., CHICAGO, Ills.

PAIN EXPELLER

Ze wszystkie inne środki, Pana zawiodły, nie dowodzi to bynajmniej, dlaczegoby i "Kotwiczny" Pain Expeller Richtera nie miał przynieść ulgi cierpieniom Pańskim. Długoletnie użycie tegoż we wszystkich krajach, głośniej mówi, od słów. Na reumatyzm jest on środkiem niezrównanym. Cena 25 i 50 centów.

Dr. Wm. H. Sigler.

Z ciężkiej słabości zostaliśmy szczęśliwie i umiejętnie wyleczeni, dlatego też polecamy naszym Rodakom Dr. Wm. H. Sigler we wszystkich przypadkach zasłabnięcia, a jesteśmy pewni, że wszyscy będą zadowoleni i wyleczeni. Dr. Sigler przyjmuje chorych w swoim ofisie po. 138 East 6th str. (naprzeciw hotelu Ryan). No. telefonu 592, mieszka zaś po. 60 Summit Ave. Chorych przyjmuje w ofisie od godziny 10 do 1-ej i od 2 do 4ej.

Schuneman & Evans

COR. 6TH & WABASHA STS.—ST. PAUL.

Obniżenie aen na niezbędnych towarach podczas zimy w każdym domu.

Zimne powietrze przychodzi dość późno, aby nastąpiło obniże nie cen w zwykłej rocznej sprzedaży. Postanowiliśmy przeto obecnie dać każdemu sposobność skorzystania z obniżenia cen przed świętami.

27 calowy wełniany Eiderdown niebieski, biały szary, różowy w różnych deseniach. Cena zwykła tego towaru 35c, u nas	**20c**
38 calowy wełniano Eiderdown we wszystkich kolorach regularna cena 50c, obniżona yard po	**35c**
Kołdry, 10—4, czysto wełniane szare, warte 3.50, specyalna cena na ten tydzień po	**2.25**
500 par kołder z czystej wełny warte 4.50 po	**3.25**
50 par wrapper kołder z ładnej wełny białe niebieskie i różowe, zwykła cena 6 dol. specyalna w tym tygodniu	**4.75**
Sprężyny do łóżek, 2 gatunki piękny wybór Sprzepawane po 1 dol. w tej sprzedaży po	**75c**
Stołowa bielizna. Białe serwety z frendzlami, 3 yardy długie, zwykła cena 1.45 oraz 2 i pół yarda długie 1.15 i 2 yard. długie po	**88c**
Najlepsze Oil Dye Table Damask czerwone z białem lub niebieskie z białem kolorach dobry 50 centowy gatunek po	**29c**
64 calowe pół bielone serwety tanio po 40c yard w tej sprzedaży po	**28c**

ZAKŁAD WYROBÓW KOŚCIELNYCH.

OŁTARZE, ŁAWKI, AMBONY, KONFESIONAŁY itp. w Stylach: Gotyckim, Romańskim, Barocco, Roccocco, Renesansowym i Mieszanym.

Szkice i Kosztorysy wysyła się bezpłatnie.

ROMAN ALEXANDER,
201 ISLAND AVE.,
Minneapolis, Minn.

Czy chcesz czytać . . .

PRZEZ WSZYSTKIE PIEKŁA,

Romans historyczny Maurycego Jokay'a, zawierający przeszło 300 stronic druku — zapisz sobie

"TYGODNIK POWIEŚCIOWO-NAUKOWY" na rok 1900.

Kosztuje tylko $1.00 na rok

W. DYNIEWICZ, Wydawca, 532 Noble st. Chicago, Ill.

P. S. Pierwszy numer Tygodnika wysyłamy na okaz bezpłatnie

M. TONDROWSKI,

Najlepszy i Najtańszy **Skład Obuwia** Dla Mężczyzn Kobiet i Dzieci w EAST BUFFALO.

Towar świeży, modny i w wielkiej ilości.

249 Lovejoy ul.
BUFFALO, N. Y.

SEVERY LEKARSTWA.

Jeżeli chcesz pozbyć się zaziębienia w jednym dniu, używaj Severy „Cold Cure Tablets", najlepszy i najskuteczniejszy środek do wyzdrowienia. Pigułki są osucrzone i łatwe do użycia. Spróbójcie zaraz. Cena tylko 25 ct.

Bracia Kaźmierscy

Przy E. Boiej ulicy posiadają największą wybornią szynkę, że lepszej nietylko w St. Paul, ale na całym świecie nie znajdziecie. Panowie Kaźmierscy posiadają największy skład mięsa i wędlin w St. Paul i Minneapolis i słyną z doskonałych wyrobów mięsarskich w całym stanie Minnesota a nawet w całej Ameryce.